



Sygn. akt V CSK 342/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

Protokolant Barbara Kryszkiewicz

w sprawie z powództwa S. Sp. z o.o. w L.
przeciwko V. Sp. z o.o. w W. poprzednio I. Sp. z o.o. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 13 listopada 2019 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 27 marca 2018 r., sygn. akt I AGa (...),

I. uchyla zaskarżony wyrok w pkt 2 (drugim) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania;

II. oddala skargę kasacyjną w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) po ponownym rozpoznaniu apelacji powoda - SKT spółki z o.o. wyrokiem z dnia 27 marca 2018 r. oddalił jego apelację od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 22 stycznia 2014 r. oddalającego powództwo o zapłatę kwoty 1.388.746,14 zł (należność główna) i 587331,34 (skapitalizowanych odsetek). Ponadto zasądził od powoda na rzecz pozwanego – V. sp. z o.o (dawniej: I. sp. z o.o.) kwotę 2.761.741,07 zł z odsetkami tytułem zwrotu wyegzekwowanego i spełnionego świadczenia.

Sąd ustalił, że w dniu 31 października 1996 r. powód zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego (H.) umowę kooperacyjną dotyczącą współpracy przy opracowywaniu oraz realizacji projektów urządzeń ciepłowniczych (dalej: umowa kooperacyjna). Umowa ta określała zasady współpracy stron i nakładała na powoda obowiązek opracowania technicznego modelu oraz realizacji projektów wraz z projektowaniem, planowaniem, kalkulacją kosztów wstępnych, przetargiem, akcją ofertową, porównywaniem ofert, zakupem materiałów, wykonawstwem projektu, kierowaniem budową, kontrolą funkcjonowania, uruchamianiem i eksploatacją kotłowni na podstawie umów eksploatacyjnych. Natomiast na pozwanego nakładała obowiązek sprawdzenia dostarczonego przez powoda projektu technicznego, obliczenia opłacalności projektu, zawarcia umów z odbiorcami ciepła, finansowania projektu oraz odbioru usług.

W dniu 19 kwietnia 1999 r. powód oraz H. sp. z o.o. (następca: „H.”) zawarły porozumienie uzupełniające nr 1 do umowy kooperacyjnej (dalej: "porozumienie"). Zgodnie z jego treścią pozwany miał zlecić powodowi eksploatację ciepłowni przy jednoczesnym zobowiązaniu się pozwanego do uiszczania prowizji, dodatkowych kosztów wobec osób trzecich a także dodatku z tytułu ryzyka.

Pismem z dnia 19 października 1999 r. powód wypowiedział z ważnego powodu i z natychmiastowym skutkiem umowy o współpracy z dnia 31 października 1996 r. łącznie ze wszystkimi umowami dodatkowymi. W piśmie wskazano, że realizacja niezakończonych, wspólnych projektów, pozostaje bez zmian. W piśmie z dnia 16 marca 2001 r. pozwany potwierdził powodowi, że po wypowiedzeniu umowy kooperacyjnej nadal obowiązują warunki umowy dla już zrealizowanych projektów.

W latach 1999 do 2000 r. pomiędzy stronami doszło do zawarcia szeregu umów eksploatacyjnych na czas nieokreślony dotyczących automatycznych ciepłowni na terenie (...), (...) oraz (...). Do tych umów zawarty był załącznik nr 1.1, który przewidywał obowiązek zapłaty przez pozwanego powodowi prowizji, dodatkowych kosztów osób trzecich oraz dodatku z tytułu ryzyka prowadzonej działalności gospodarczej. Załącznik nr 1.1. do umów eksploatacyjnych był kalkulowany na podstawie zaakceptowanej przez strony dokumentacji projektowej do danych obiektów kotłowni.

W 2001 r. na obiekty w J. (ul. F., G.) oraz w S. (Szkoła Podstawowa nr (...), Z. i Dom Kultury S.), które nie miały sporządzonej dokumentacji projektowej, strony zawarły umowy o eksploatację na czas określony. Umowy te wygasły z dniem 30 czerwca 2001 r. Nie zawierały one ani załącznika nr 1.1, ani w umowach tych strony nie przewidywały płatności z tytułu prowizji, kosztów dodatkowych, czy dodatku z tytułu ryzyka. Strony ustaliły za ten zamknięty okres wynagrodzenie ryczałtowe za eksploatację ciepłowni bez rozbicia na prowizję, koszty dodatkowe osób trzecich, czy ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej.

Sąd Apelacyjny uznał, że powód nie wykazał, iż z umów wiążących strony wynika dochodzone roszczenie, wywodzone, według twierdzeń powoda, z niewykonania przez pozwanego postanowień umownych, dotyczących obiektów w J. (ul. F., G.) oraz w S. (Szkoła Podstawowa nr (...), Z. i Dom Kultury S.), przewidujących płatności z tytułu prowizji, kosztów dodatkowych, czy dodatku z tytułu ryzyka, za okres od kwietnia 2006 r. do grudnia 2008 r. W konsekwencji oddalił powództwo. Jednocześnie uwzględnił wniosek restytucyjny i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.761.741,07 zł z odsetkami, częściowo dobrowolnie spełnioną na rzecz cesjonariusza powoda, z zastrzeżeniem z art. 411 pkt 1 k.c., a częściowo wyegzekwowaną w ramach postępowania egzekucyjnego na podstawie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 28 października 2015 r.

Skarga kasacyjna powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego - oparta na obu podstawach z art. 398³ k.p.c. - zawiera zarzut naruszenia art. 398²⁰ k.p.c., art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 382 k.p.c., art. 382 oraz 233 § 1-2 w zw. z art. 217 § 2-3 w zw. z art. 248 § 1, § 2 zd. Trzeci w zw. z art. 250 § 1 i 391 § 1

k.p.c., art. 378 § 1 w zw. z art. 328 § 2 i 382 k.p.c., art. 321 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i 322 k.p.c., art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 415 w zw. z art. 192 pkt 3 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 415 k.p.c., art. 398 § 1 w zw. z art. 415 w zw. z art. 325 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 415 k.p.c., art. 203 § 1 w zw. z art. 192 pkt 3 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 203 § 1 i 4 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 110 u.o.k.s.c. w zw. z art. 103 u.k.s.c. w zw. z art. 8 § 1 u.k.s.c. w zw. z art. 102, 191 § 1 k.p.c., art. 65 § 1 i 2 oraz art. 65¹ k.c., art. 76 zd. pierwsze k.c., art. 69 ówczesniej obowiązującej ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jedn. tekst: Dz. U. 2017 r., poz. 2168), i zmierza do uchylenia tego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosnie do zarzutów skargi kasacyjnej, że Sąd Apelacyjny pomimo cofnięcia przez skarżącego pozwu z rzeczeniem się roszczenia wydał zaskarżony wyrok zamiast postępowanie umorzyć, niepodobna pominąć, iż na skutek apelacji skarżącego od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 22 stycznia 2014 r. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 28 października 2015 r. zasądził od pozwanego kwotę 1956077,48 zł z odsetkami. Dnia 29 października 2015 r. pozwany został poinformowany na piśmie przez skarżącego, że sprzedał wierzytelność wynikającą z tego wyroku umową z dnia 15 lipca 2015 r. oraz został wezwany do zapłaty do rąk cesjonariusza. Pozwany, spełniając świadczenie wobec cesjonariusza, kwestionował zarówno jego podstawę, jak treść rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego, skutkiem czego było złożenie przez niego skargi kasacyjnej, w wyniku której Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 2 marca 2017 r. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego uwzględniający powództwo i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania (V CSK 203/16).

Skarżący choć użył sformułowania „zrzeka się roszczenia”, to w istocie rzeczy zmierzał do umorzenia postępowania z uwagi na osiągnięcie celu, z jakim wystąpił o udzielenie sądowej ochrony prawnej, tj. uzyskania zapłaty. Pozwany natomiast, jak wskazano, mimo zapłaty podważał zasadność dochodzonego roszczenia, korzystając z przysługujących mu środków procesowych. W takiej zaś

sytuacji, gdy zapłata nastąpiła w celu uniknięcia egzekucji, a pozwany przeczył zasadności żądania, to wydanie wyroku nie staje się zbędne, ponieważ nadal istnieje spór o zasadność roszczenia, który sąd powinien rozstrzygnąć (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1937 r., C III 2002/36, Zb. Urz. 1938, nr 2, poz. 98, z dnia 15 marca 1955 r., II CR 1449/54, OSN 1956, nr 1, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia z dnia 9 czerwca 2017 r., OSNC 2018, nr 2, poz. 19).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że w przypadku, w którym zapłata po wytoczeniu powództwa następuje na skutek zastosowania przymusu egzekucyjnego, przy sprzecznie co do zasadności dochodzonego roszczenia, pozbawiona podstaw i nietrafna byłaby teza, że pozwany poddaje się żądaniu, a powód osiąga cel, w jakim wystąpił o udzielenie sądowej ochrony prawnej. Proces nie staje się bezprzedmiotowy, a wyrokowanie zbędne, jak też nie ma żadnych przekonujących racji, aby w razie cofnięcia pozwu w takiej sytuacji pozwany miał być traktowany jako strona przegrywająca proces. Spór nie został rozstrzygnięty, a pozwany, który kwestionuje żądanie, ma interes w uzyskaniu korzystnego dla siebie merytorycznego rozstrzygnięcia, mającego atrybut prawomocności materialnej. Interes ten, na równi z interesem powoda, jest chroniony na poziomie konstytucyjnym jako jeden z aspektów konstytucyjnego prawa do sądu, w zakresie, w jakim gwarantuje ono prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Konsekwentnie, w rozważanej sytuacji powód nie może w drodze jednostronnej czynności uwolnić się od procesu, pozostawiając go nierozstrzygniętym. Zasadnie przeto Sąd nie umorzył postępowania, jak chciał tego skarżący.

Zarzucając naruszenie art. 398²⁰ zdanie drugie k.p.c. rację ma skarżący jedynie o tyle, o ile twierdzi, że pojęcie "wykładnia prawa", o którym mowa w tym przepisie, należy rozumieć ściśle, jako ustalenie znaczenia przepisów prawa, które nie obejmuje jednak stwierdzeń i ocen dotyczących stanu faktycznego sprawy. W sprawie, w związku z poprzednim wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 28 października 2015 r., Sąd Najwyższy wypowiedział się o tym, że roszczenie pieniężne powoda wynika z umowy i wiąże się z niewykonaniem, według tej strony, postanowień umownych przewidujących obowiązek zapłaty przez stronę pozwaną odpowiednich świadczeń. Nie chodzi tu zatem o roszczenia o charakterze

odszkodowawczym *ex contractu* (art. 471 k.c.). Wbrew zarzutowi skarżącego Sąd Apelacyjny przez odwołanie się w swoich rozważaniach do tej oceny żądania pozwu nie naruszył art. 398²⁰ zdanie drugie k.p.c. Skarżący pomija, że Sąd Apelacyjny tej oceny dokonał z uwzględnieniem własnych ustaleń i w wyniku przeprowadzenia własnych rozważań prawnych, przez co zarzut naruszenia art. 398²⁰ k.p.c. okazał się bezzasadny.

Przechodząc do zarzutów naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez, ogólnie ujmując, niezachowanie wymagań konstrukcyjnych uzasadnienia zaskarżonego wyroku godzi się przypomnieć, że w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 24 maja 2012 r., III CZP 77/11 (OSNC 2012, nr 11, poz. 123) Sąd Najwyższy wyjaśnił, usuwając występujące w tym zakresie wątpliwości, że uzasadnienie wyroku powstaje już w czasie narady; ustne podanie motywów (art. 326 § 3 k.p.c.), sporządzenie uzasadnienia na piśmie (art. 328 § 1 k.p.c.) oraz jego podpisanie (art. 330 § 1 k.p.c.) są czynnościami podejmowanymi *ex post*, stanowiącymi tylko powtórzenie (utrwalenie) uzasadnienia uzgodnionego i przyjętego wcześniej, przed wydaniem i ogłoszeniem wyroku. Inaczej mówiąc, uzasadnienie orzeczenia, jako intelektualne i prawne podłoże decyzji sądowej, istnieje już w chwili jej podejmowania, a następnie - przez wygłoszenie i spisanie - podlega ujawnieniu i formalnoprawnej materializacji, stając się w ten sposób samoistnym aktem jurysdykcyjnym. W związku z tym, że uzasadnienie istnieje już w chwili wydawania orzeczenia i przez to stwarza możliwość wpływu jego wad na treść rozstrzygnięcia, w judykaturze jednomyślnie już przyjęto, iż zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być podłożem zarówno apelacji, jak i skargi kasacyjnej (por. także np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2013, nr 12, poz. 148). Niemniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się konsekwentnie, iż naruszenie art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może być zarzucane w skardze kasacyjnej tylko wyjątkowo, gdy wady uzasadnienia uniemożliwiają dokonanie kontroli kasacyjnej z uwagi na jego sporządzenie w sposób nie pozwalający na zorientowanie się w przyczynach natury faktycznej i prawnej, które legły u podstaw rozstrzygnięcia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, nie publ.; z dnia 14 listopada 2000 r., V CKN 1211/00, nie publ.; z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, nie publ.; z dnia

20 lutego 2003, I CKN 65/01, nie publ; z dnia 18 lutego 2005 r., V CK 469/04, MoP 2009, nr 9, s. 501 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2012, nr 12, poz. 148). Inaczej mówiąc, o uchybieniu przepisowi art. 328 § 2 można mówić jedynie wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawierało danych pozwalających na kontrolę tego orzeczenia. Zakres stosowania art. 328 § 2 przez odesłanie z art. 391 § 1 k.p.c. w postępowaniu przed sądem drugiej instancji jest uzależniony od treści wydanego orzeczenia, przebiegu postępowania apelacyjnego, a także od działań procesowych podjętych przez sąd odwoławczy dyktowanych rodzajem zarzutów apelacyjnych oraz limitowanych granicami wniosków apelacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83). Wymaganiem elementarnym uzasadnienia jest wskazanie w oparciu, o jaką podstawę faktyczną sąd drugiej instancji wydał rozstrzygnięcie, (co może być ograniczone do aprobaty ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd pierwszej instancji), wskazanie podstawy prawnej orzeczenia oraz odniesienie się do zarzutów apelacji.

Zgodzić się należy ze skarżącym, o ile zarzuca, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera ustaleń okoliczności niezbędnych dla rozstrzygnięcia o wniosku restytucyjnym. W pozostałym zaś zakresie, wbrew zarzutom skargi kasacyjnej, jest ono pełne oraz prawidłowe, sporządzone w sposób kompleksowy w zgodzie z wymogami kodeksu postępowania cywilnego. Konstrukcja i treść tego uzasadnienia pozwalają na pełną kontrolę przez Sąd Najwyższy przeprowadzonego przez Sąd Apelacyjny postępowania i jego toku rozumowania. Niepodobna podzielić zarzutu skarżącego polegającego na zaniechaniu przez Sąd Apelacyjny rozważenia całości istotnego dla rozstrzygnięcia materiału dowodowego zebranego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, jak i zaniechaniu rozważenia wszystkich istotnych podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków.

Jakkolwiek skarżący ma rację, że rzeczą sądu jest zbadanie możliwych podstaw prawnych przedstawionego mu pod osąd roszczenia procesowego, to jednak przypisywanie Sądowi Apelacyjnemu naruszenia art. 321 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i 322 k.p.c. przez zaniechanie rozstrzygnięcia o roszczeniu na

innej podstawie prawnej niż wskazanej przez skarżącego, w szczególności uzasadnionego odpowiedzialnością odszkodowawczą z art. 471 k.c., jest nietrafne. Sąd Apelacyjny bowiem, co pomija skarżący, w ramach rozważań alternatywnych podstaw odpowiedzialności pozwanego w oparciu o wskazane w sprawie fakty uznał, że skarżący nie udowodnił istnienia przesłanek tej odpowiedzialności.

Odnosnie do zarzutu naruszenia, ogólnie ujmując, art. 65 § 1 i 2 k.c. wystarczy zauważyć, że Sąd Apelacyjny nie uznał, jak to podnosi skarżący, aby źródłem obowiązku pozwanego do zapłaty dochodzonych pozwem należności był załącznik nr 1.1., a jedynie, co wymaga podkreślenia, że przedłożone przez skarżącego dokumenty w postaci projektów załącznika 1.1. do umów eksploatacyjnych oraz dokumentacji projektowej, które to dokumenty nie zostały zaakceptowane przez pozwanego nie dały podstaw do ich uwzględnienia w ustaleniu ewentualnej wysokości tych należności, osobno dla każdej pozycji. Ustaień faktycznych, które legły u podłoża tego stanowiska skarżący skutecznie nie podważył.

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 415 k.p.c. na wstępie należy zauważyć, że wbrew stanowisku skarżącego ten przepis stosuje się również, jak to miało miejsce w sprawie, w postępowaniu przed sądem II instancji po uchyleniu wyroku przez Sąd Najwyższy i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania w razie uwzględnia skargi kasacyjnej (na podstawie odesłania z art. 398¹⁵ k.p.c.).

Na tle art. 415 k.p.c. w judykaturze przeważa pogląd, który podziela skład orzekający, że jest to przepis, podobnie jak inne przepisy kodeksu postępowania cywilnego dotyczące postępowania restytucyjnego, o charakterze wyłącznie procesowym, ustanawiający jedynie uproszczony tryb dochodzenia tego roszczenia, a jego podstawę materialnoprawną stanowią przepisy kodeksu cywilnego. Stanowisko to nie jest kwestionowane w orzecznictwie (zob. m.in. uchwałę składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia z dnia 11 lipca 2012 r. OSNC 2013, nr 4, poz. 43 oraz powołane tamże orzecznictwo: uchwałę Zgromadzenia Ogólnego Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1974 r. - zalecenia kierunkowe w sprawie dalszego podnoszenia poziomu i sprawności postępowania sądowego - Kw.Pr.

2/74, OSNCP 1974, nr 12, poz. 203, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1967 r., III PZP 42/66, OSNCP 1967 nr 7-8, poz. 124, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1965 r., I PR 372/65, OSNCP 1966, nr 5, poz. 83, z dnia 24 września 1966 r., III PZP 30/66, OSNCP 1967, nr 7-8, poz. 127, z dnia 14 lutego 1968 r., I PR 441/67, OSNCP 1968, nr 11 poz. 192, z dnia 26 sierpnia 1971 r., I CR 181/71, "Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego" 1972, nr 7, s. 245, z dnia 16 listopada 1977 r., I PRN 146/77, nie publ. i z dnia 6 maja 2010 r., II PK 344/09, OSNP 2011, nr 21-22, poz. 271 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2010 r., II PZ 3/10, nie publ.). Zatem wniosek restytucyjny jak i uzasadnienie sądu w kwestii uwzględnienia tego wniosku nie może ograniczać się do wskazania przepisu prawa procesowego, ale powinny odwoływać się do określonych faktów wykazujących zaistnienie przesłanek prawnomaterialnych orzeczenia restytucyjnego (por. też uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2008 r., I PK 205/07, OSNP 2009, nr 11-12, poz. 137). Instytucja restytucji ma zatem według orzecznictwa sądowego niejednorodny charakter, gdyż zobowiązuje w zakresie samych podstaw i zasad zwrotu oraz jego zakresu do stosowania także przepisów prawa materialnego (por. uchwała Zgromadzenia Ogólnego Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1974 r., Kw.Pr. 2/74).

Powyższe oznacza, że sąd orzeka zwrot spełnionego lub wyegzekwowanego roszczenia, jeżeli powód, który otrzymał to świadczenie obowiązany jest do jego zwrotu stosownie do przepisów prawa materialnego. Przeto materialnej podstawy żądania restytucyjnego należy upatrywać w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.). Sąd Apelacyjny uwzględniając wniosek restytucyjny nie poczynił, jak wskazano, w tym zakresie niezbędnych ustaleń. Brak zatem pełnej jasności co do zasadności tego wniosku, co uniemożliwia Sądowi Najwyższemu ocenę zarzutów kasacyjnych podważających zasadność tego rozstrzygnięcia. W tej sytuacji należało je uchylić, a wniosek restytucyjny przekazać do ponownego rozpoznania.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.

as]

aj

